

POLSKI Magazyn

Nr 65 czerwiec - sierpień 2017

8 lipca
Mossley Pavilion.
Wspomóżmy
zwierzęta.
Str. 3



dla całej rodziny



BEZPŁATNY KWARTALNIK W IRLANDII PÓŁNOCNEJ



Redaktor wydania:
Mariusz Tomsa (Maniek)

Redakcja:
Agnieszka Tomsa
Katarzyna Pawlikowska – GOLONKA
Agnieszka Sztajner – IWIŃSKA
Patrycja Chmielowicz

Współpraca:
Anna Ochal-Molenda

Zdjęcie na okładce: Helimatography



Polish NI Community Network

Kontakt z nami:
redakcja@polskieni.com

Polski Magazyn dla całej rodziny.
Miesięcznik wydawany
w Irlandii Północnej.
4 Drumellan Court, Craigavon.

Reklama/Advertising:
mariusz@polskieni.com

Wydawca:
Polish N.I. Community Network

Wydruk:



www.polskieni.com

Redakcja i wydawca nie ponoszą żadnej odpowiedzialności prawnej za treść wszystkich opublikowanych artykułów, za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Magazyn ma za zadanie jedynie umilić Państwu czas i wiadomości w nim zawarte nie mogą stanowić podstawy do jakichkolwiek roszczeń. Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo do ich skracania bądź redagowania. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co oznacza przeniesienie praw autorskich i praw do publikacji na redakcję.

**Położone w samym
sercu miasta**

życzymy udanych zakupów...



TESCO

...zapraszamy



The
Community Foundation
for Northern Ireland

Clean House
Magdalena Cleaning Services
WE CAN MAKE YOUR HOME SPARKLE

Housekeeping services tailored
to your personal requirements

**Lounges • Kitchens
Bedrooms • Bathrooms**



Call now 07858824074 [facebook.com/pages/Clean-House](https://www.facebook.com/pages/Clean-House)



W numerze:

- 4 UK news.
- 6 Takie rzeczy tylko w Polsce.
- 8 Pożegnanie Zbigniewa Wodeckiego.
- 9 Co warto zwiedzić? Slieve League.
- 10 Polca - nowa organizacja w Irlandii Północnej.
- 12 Dzień Kultury i Dziedzictwa Polskiego.
- 12 Dzień Mamy i Taty w PSS Craigavon.
- 13 Więc chodź pomaluj mój świat.
- 14 Legenda o Popielu i Mysiej Wieży.
- 16 1000 atrakcji turystycznych Polski.
- 17 Domowe Wypieki i Kuchnia Polska poleca.
- 18 Kalendarium wydarzeń.
- 20 Reklama.

Tematy warte uwagi:

10

POLCA
POLISH LANGUAGE, CULTURE, AND AFFAIRS

8



9



17



Kilka słów na wstępie:



Zwierzęta są bezbronne, dlatego należy otworzyć oczy na ich problemy i pokazać, jak wiele możemy dla nich zrobić. 8 lipca w Mossley Pavilion w Newtownabbey odbędzie się fotograficzna sesja charytatywna poświęcona zwierzętom, zorganizowana przez Polskie Studio Fotograficzne Helimatography. Podczas sesji dostępny będzie stylistka dla psów i makijażysta. Podczas wydarzenia dostępne także będą inne atrakcje: sprzedaż ciast, prezentacja karm, będzie można wykonać profesjonalny makijaż, paznokcie tytanowe oraz poznać psiki ze schroniska.

Cały dochód z wydarzenia przeznaczony jest na potrzeby podopiecznych schroniska Assisi.

Zapraszamy wszystkich chętnych ze swoimi pupilami.

Cennik sesji fotograficznej:

Zdjęcie pupila £15

Zdjęcie pupila i jednej osoby dorosłej £25

Zdjęcie pupila i dziecka £20

Zdjęcie rodzinne £60

Makijaż £10

Paznokcie £10 lub £15 w zależności czy tytanowe czy hybrydowe.



Firma Helimatography poszukuje wolontariuszy do pomocy przy organizacji wydarzenia oraz osób, które chciałyby upiec ciasto.

Zainteresowane osoby proszone są o kontakt poprzez email office@helimatography.com

Serdecznie zachęcam naszych czytelników do wzięcia udziału w wydarzeniu.

Agnieszka



Była asem wywiadu, ulubienicą Churchilla. W Londynie odsłonięto popiersie Polki.

W Londynie uhonorowano Polkę, agentkę brytyjskiego wywiadu z czasów II wojny światowej, Krystynę Skarbek. W siedzibie organizacji Ognisko Polskie odsłonięto jej popiersie z brązu.



Brytyjski dziennik "Guardian" pisze, że uroczystość zorganizowała pisarka Clare Mulley, prywatnie żona Iana Woltera, autorka biografii Skarbek pod tytułem "Kobieta szpieg".

- Była wspaniałą kobietą, to niedorzeczne, że nie jest lepiej znana - powiedziała Mulley. - Nie zamierzam odbierać czegokolwiek innym kobietom i mężczyznom, którzy służyli [w czasie II wojny światowej - red.].

Wszystkie ich historie są fantastyczne, ale jej historia jest niesamowita. Nie została upamiętniona w sposób, jaki powinna - dodała. Jedną z najwybitniejszych agentek Krystyna Skarbek to Polka pracująca w czasie II wojny światowej dla brytyjskiego SOE - Special Operations Executive (Kierownictwa Operacji Specjalnych). Posługiwała się pseudonimem Christine Granville. Była jedną z naj-

wybitniejszych agentek wywiadu w historii. Podziwiać miał ją sam premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill, który - jak twierdzi córka Churchilla Sarah - nazywał Skarbek swoim "ulubionym szpiegiem".

Autor: pk\mtom / Źródło: Guardian. tvn24.pl (<http://www.tvn24.pl>)

"Obywatele muszą przyjąć do wiadomości, że żyją w niebezpiecznym świecie"

Po zamachu bombowym w Manchesterze, który miał osłabić demokratyczne swobody zachodniego świata, Zachód powinien wystrzegać się podsycania wewnętrznych podziałów na tle religii, pochodzenia czy rasy - komentują w środę "New York Times" i "Washington Post".

"NYT" apeluje, by pamiętać, że poniedziałkowy zamach był "próbą wstrząśnięcia do głębi Wielką Brytanią, a więc i resztą Europy, i Zachodu oraz wywołania żądy zemsty i żądań absolutnego bezpieczeństwa, które doprowadziłyby do likwidacji najważniejszych demokratycznych wartości oraz otwartości cechującej heterogeniczne społeczeństwa". "Państwo Islamskie (które przyznało się do ataku - red.), chce przede wszystkim, by zachodnie demokracje przejęły jego szaloną wersję świętej wojny między muzułmanami i chrześcijanami, nowo przybyłymi i resztą. Taki sam cel miały też inne ataki przeprowadzone w Europie" - zaznacza "New York Times".

"Jeśli ten duch zwycięży, terroryści przegrają"

Dziennik wzywa do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w przestrzeniach publicznych i niestigmatyzowania imigrantów, a zwłaszcza muzułmanów. "Zrozumienie jest kluczowe. Otwarte społeczeństwa utracą swoje swobody najszybciej, jeśli podsycana będzie niechęć na tle pochodzenia, rasy i religii" - przestrzega "New York Times". "Zachodnie społeczeństwa nauczyły się już, że nie da się zapobiec wszystkim atakom terrorystycznym, zwłaszcza jeśli ich sprawcami są terroryści pochodzący z danego kraju. Można jednak reagować w sposób koncentrujący się na jednoczeniu, a nie dzieleniu różnorodnego społeczeństwa, i to właśnie miało miejsce we wtorek w Manchesterze, gdzie przedstawiciele wszystkich ras i religii spotkali się na czuwaniu na placu w centrum miasta" - podkreśla "Washington Post" w środowym komentarzu redakcyjnym. Dziennik cytuje wypowiedź jednego z uczestników tego wydarzenia, który powiedział, że przyszedł tam nie jako osoba ciemnoskóra czy muzułmanin, lecz jako mieszkaniec Manchesteru. "Jeśli ten duch zwycięży, terroryści przegrają" - konkluduje "Washington Post".
"Zamachy terrorystyczne to popełniane z premedytacją potworności"

"Zachód nie może pozwolić na realizację głównego celu dżihadystów, czyli "podkopywania fundamentów liberalnej demokracji" - pisze z kolei "Financial Times".

"Wszystkie zamachy terrorystyczne to popełniane z premedytacją potworności, ale (atak w Manchesterze - red.) był szczególny, bo wymierzony w młodzież" - podkreśla brytyjski dziennik. W ostatnich latach ataki terrorystyczne w krajach Zachodu stały się niestety codziennością - zauważa "FT", przypominając zamachy w brukselskim metrze i na tamtejszym lotnisku, ataki na świętujący tłum w Nicei, na uczestników bożonarodzeniowego jarmarku w Berlinie oraz rzeź w klubie gejowskim w Orlando na Florydzie. "Te akty terroru różniły się między sobą, ale miały wspólny cel: wzbudzić strach i sprowokować gniew, by podkopać wartości liberalnej demokracji" - dodaje gazeta. Jak zauważa, do zamachu w Manchesterze doszło podczas kampanii przed czerwcowymi wyborami parlamentarnymi w Wielkiej Brytanii, w których kluczową kwestią będzie bezpieczeństwo narodowe. "Financial Times" chwali brytyjskich polityków za to, że na atak zareagowali zgodnie, apelując o spokój i tymczasowo zawieszając kampanię.

"Niemożliwe jest wykrycie wszystkich zagrożeń"

Dziennik akcentuje, że brytyjskie służby bezpieczeństwa "wykonują doskonałą robotę". "Co dzień i przy ograniczonych zasobach stają przed niemal niemożliwym do wykonania zadaniem śledzenia tysięcy (potencjalnie niebezpiecznych - przyp. red.) osób, które mają różne zamiary i kierują się innymi pobudkami. Zamach w Manchesterze był najkrwawszym atakiem bombowym na brytyjskim terytorium od 12 lat, co świadczy o profesjonalizmie i czujności. Niemożliwe jest wykrycie wszystkich zagrożeń. Obywatele muszą przyjąć do wiadomości, że żyją w niebezpiecznym świecie" - ocenia "Financial Times".

Atak w Manchesterze Co najmniej 22 osoby straciły życie, a około 120 zostało rannych w zamachu bombowym, do którego doszło w poniedziałek wieczorem po koncercie amerykańskiej piosenkarki Ariany Grande w hali widowiskowo-sportowej Manchester Arena. Był to najpoważniejszy zamach w Wielkiej Brytanii od ataków na system transportu publicznego w Londynie w lipcu 2005 roku, w których zginęły 52 osoby, a blisko 800 zostało rannych.

Autor: pk//now/jib / Źródło: PAP (<http://www.tvn24.pl>)



"Nie musimy się zajmować Brexitem jako najważniejszą sprawą przez dwa następne lata"

Sprawa wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej nie może zdominować prac Wspólnoty w ciągu najbliższych dwóch lat, bo Unia musi się zajmować swoją przyszłością - mówili w Strasburgu europosłowie podczas debaty w Parlamencie Europejskim na temat Brexitu. - Nie musimy się zajmować Brexitem jako najważniejszą sprawą przez dwa następne lata, natomiast musimy zająć się naszą przyszłością. To będzie najważniejszy punkt - podkreślił szef największej frakcji w PE Europejskiej Partii Ludowej (ELP) Manfred Weber.

"Wielka klapa" nacjonalistów, dobry rok dla Unii.

Jak przekonywał w 2017 roku nastąpiła "wielka klapa" nacjonalistów i populistów, ale to dobry rok dla UE.

- Powinniśmy wreszcie mówić pozytywnie o Unii Europejskiej, o tym co osiągnęliśmy - mówił Weber.

- Spójrzmy jak wygląda sytuacja na świecie: w Ameryce jest teraz dyskusja, czy wycofać się z porozumienia paryskiego, a my stawiamy na politykę klimatyczną. Mielśmy w ubiegłym roku większy wzrost gospodarczy niż Amerykanie - przekonywał

"Więcej inwestycji, więcej reform, więcej solidarności"

Przedstawiciel socjalistów Roberto Gualtieri podkreślił, że potrzebna jest praca na rzecz ożywienia, ponownego impulsu w UE.

- Jesteśmy dumni z Unii Europejskiej, ale nie spoczywamy na laurach. Państwa członkowskie powinny wykazać się odwagą, dokonać postępów na drodze, którą wskazał też ten parlament: więcej inwestycji, więcej reform, więcej solidarności, więcej demokracji - wymienił polityk. O konieczności reform mówił też Raffaele Fitto z grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, który podkreślał, że powinny one się zasadzać na zrozumieniu tego, dlaczego obywatele Wielkiej Brytanii stwierdzili, że będzie im lepiej poza UE. Jak podkreślał trzeba wykorzystać negocjacje między Londynem a Brukselą, by zastanowić się nad przyszłością UE.

- Grupa EKR od dawna wspiera konieczność zmian traktatowych. Trzeba mieć nowe zasady gry tak, aby ta Unia Europejska była bardziej otwarta, bardziej elastyczna - oświadczył Fitto.

"Ludzie bardzo krytycznie podchodzą do Unii Europejskiej"

O konieczności debaty o przyszłości UE w kontekście Brexitu mówił również szef Porozumienia Liberatów i Demokratów na rzecz Europy w PE Guy Verhofstadt.

- Byłoby błędem gdybyśmy całą naszą energię włożyli w Brexit w najbliższych latach. Przynajmniej taką samą energię, jeśli nie większą, trzeba włożyć w reformy dotyczące przyszłości Unii Europejskiej - powiedział były premier Belgii. Również on przypomniał o porażkach populistów w Austrii, Holandii i Francji. Jego zdaniem na taki wynik miała wpływ decyzja o Brexicie. - Ludzie w całej Europie zostali zszokowani decyzją Wielkiej Brytanii o wyjściu z Unii Europejskiej. Proszę mnie źle nie zrozumieć - dziś ludzie bardzo krytycznie podchodzą do Unii

Europejskiej i to z uzasadnionych powodów, ale na pewno nie chcą zrobić tego co zrobiła Wielka Brytania - ocenił Verhofstadt. Przestrzegając przed triumfalizmem w związku ze słabszymi wynikami populistów i powrotem do rutyny w UE.

- Błąd, na który nie możemy sobie pozwolić to niedostrzeżenie tego, że ludzie nie głosowali na (Emmanuela) Macrona w celu zachowania status quo. Oni głosowali na rzecz radykalnych zmian i we Francji i w Europie - uważa europoseł.

Przecieki z kolacji Junckera i May.

Główny orędownik Brexitu Nigel Farage z Grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej wypominał Komisji Europejskiej przecieki do prasy z kolacji szefa KE Jean-Claude'a Junckera i brytyjskiej premier Theresy May.

- Wyobraźcie sobie kolację, w trakcie której miały toczyć się poufne, ważne rozmowy. Wydawało się, że wszystko poszło dobrze, ale po kilku godzinach gość opowiedział wszystkim, że gospodarz żyje gdzieś w innym wszechświecie i nie ma kontaktu z rzeczywistością - podkreślał Farage.

"Nie możemy pozwolić sobie na takie awanturowanie"

Jego zdaniem Brytyjczycy traktowani są w sposób "brutalny" w kontekście negocjacji dotyczących ich wyjścia z UE.

- Pan (Michel) Barnier (główny negocjator unijny - red.) domaga się haraczu, okupu - 100 mld euro jak teraz słyszę. Albo będziemy się zachowywać jak dorośli, albo Wielka Brytania będzie musiała wycofać się jeszcze przed końcem roku. Nie możemy sobie pozwolić na takie awanturowanie przez dwa lata - oświadczył brytyjski eurodeputowany z UKIP. Szef Rady Europejskiej Donald Tusk zastrzegł, relacjonując europosłom wyniki szczytu unijnej "27", na którym przyjęto wytyczne do negocjacji brexitowych, że dopóki nie zostaną rozwiązane takie kwestie jak prawa obywateli i zobowiązania finansowe Londynu, to nie będzie negocjacji na temat przyszłych stosunków między Zjednoczonym Królestwem i UE. Zaznaczył, że umowa o wolnym handlu między UE-27 i Wielką Brytanią, nawet jeśli będzie ambitna i dogłębna nie może oznaczać uczestnictwa Zjednoczonego Królestwa we wspólnym unijnym rynku i jego częściach.

Autor: arw\mtom / Źródło: PAP (<http://www.tvn24.pl>)

OD CZEGO PAN
POSEŁ ZACZNIE
NOWY MIESIĄC?

OD WYMIANY OPON
W AUCIE...



Takie rzeczy tylko w Polsce- telegraficzny skrót.

- ◇ O. Rydzyk za bezcen dostał kolejną działkę. Ziemia należała do Skarbu Państwa.
- ◆ **Anonimowy telefon i policjanci jadą na SOR. Dyżurujący lekarz był kompletnie pijany.**
- ◇ Transport ukraińskich czołgów jechał przez Polskę. Podróżował bez żadnego nadzoru.
- ◆ **Okaleczył ich twarze rozbitą butelką. Wpadł, bo policję wyręczyły poszkodowane.**
- ◇ Pan Jan zmarł. Dwa dni po pogrzebie dzieci usłyszały, że jednak nie pochowały ojca.
- ◆ **Gwiazda disco polo Robert K. zatrzymany przez CBA. Podejrzany o wyłudzenie podatku VAT.**
- ◇ Opole 2017 To już pewne: nie będzie festiwalu w Opolu. Miasto rozwiązało umowę z TVP Opolo w Kielcach? Słychać już głosy protestu. "To uczyni z nas stolicę obciachu"
- ◆ **Śmierć Igora Stachowiaka. Komendant komisariatu awansował, a teraz został odwołany.**
- ◇ 43-latką z Land Rovera nie widziała, że potrafiła kobietę. Jechała dalej i ciągnęła ją pod autem.
- ◆ 27-letnia Magda zginęła w Egipcie. Okoliczności są bardzo tajemnicze.
- ◆ Polak mieszkający w Niemczech zabił dwoje swoich dzieci i popełnił samobójstwo.
- ◇ **Witold Pyrkosz nie żyje. Serialowy dziadek Lucjan miał 90 lat.**
- ◆ "Filet z łososia o zapachu kałowym". Obrzydliwe odkrycia w czasie kontroli gdańskich sklepów.
- ◇ **Irakijczyk deportowany z Polski bez możliwości obrony. Niemożliwe? Takie jest polskie prawo.**
- ◆ "Obwąchiwał, dotykał, obiecywał rozwój kariery". Ordynator ukarany przez sąd lekarski.
- ◇ **Macierewicz mówi o tajemniczej urzędniczej. I oskarża: Ukrywała zdjęcia związane z katastrofą.**
- ◆ I wreszcie jest sondaż CBOS: PiS nadal liderem, ale zmieniły się notowania Platformy.
- ◇ **Sejm odrzucił wniosek o wotum nieufności. Schetyna: Polacy chcą Polski zdrowej psychicznie!.**
- ◇ RMF FM: Córka Korwin-Mikkego zatrzymana przez policję. Miała przy sobie heroinę. Korwin-Mikke o zatrzymaniu córki. "Co mnie to obchodzi. Pójdzie do więzienia, to pójdzie"
- ◆ **Zmarła aktorka Krystyna Sienkiewicz. Miała 81 lat.**
- ◆ **Ich już nie zobaczymy w TVP. Do Orłowska, Lisa, Torbickiej i wielu innych dołącza Makłowicz.**
- ◇ Wojciech Młynarski nie żyje. Był legendą polskiej piosenki i kabaretu.
- ◆ **Były dowódca GROM i weterani z Iraku. Odchodzą niektórzy z najbardziej doświadczonych żołnierzy.**
- ◇ Toaleta w szkole w Puławach, a na ścianie kamera. Dostęp do nagrań miał nawet woźny.
- ◆ **Sale zabaw dla dzieci są niebezpieczne? Zatrważające wyniki ogólnopolskiej inspekcji.**
- ◇ Rodzice z Gryfic włożyli córkę do wrzącej wody. Matka miała ponad 2 promile alkoholu.
- ◆ **Wyniki Lotto. Padła szóstką! Jedna osoba wygrała prawie 37 milionów złotych.**
- ◇ Problem w bibliotece w Katowicach. Pijani przychodzą oglądać porno.
- ◆ **Wykładowca z Gdańska odmówił przyjęcia medalu od prezydenta Dudy.**
- ◇ Konferencja na temat kobiet w ciąży. A w programie wystąpienia samych mężczyzn.
- ◆ **Strajk nauczycieli. Interwencje policji i nagonka kuratorium.**



Polska Szkoła Sobotnia w Craigavon ogłasza nabór dzieci na rok 2017/2018 do grup przedszkolnych (3-5 lat), zerówki (6 lat) oraz klasy szkoły podstawowej.

Formularze zapisu można pobrać ze strony:

<http://polskieni.com/craigavon/index.php/2015-05-30-19-38-14>

W razie pytań prosimy o kontakt z Dyrektorem Szkoły mgr Katarzyną Pawlikowską-Golonką 07549619661. ZAPRASZAMY.



Codziennie od 9 do 21

Prosto z pieca ciepłutkie:

butki,

chleb,

pączki i ciasta

ZAPRASZAMY

LURGAN 07708860660

POLISH Deli

Zapraszamy do współpracy

POLISH Deli

Dystrybucja mrożonych ciast, butek i pieczywa

Dystrybucja mrożonek

POLISH Deli

Ceny producenta z Polski

POLISH Deli

Pożegnanie Zbigniewa Wodeckiego

Zbyszku, nie! To za wcześnie...
Dziękuję za to co zostawiłeś po
sobie jako artysta i człowiek. Miarą
Twojej wielkości była też Twoja
skromność, życzliwość i normal-
ność. Jesteś i będziesz zawsze
w moim sercu i pamięci. Odpo-
czywaj...

Natalia Kukulska



Żegnaj Zbyszku. Byłeś genial-
nym muzykiem i cudownym
człowiekiem. Do zobaczenia
po drugiej stronie...

Andrzej Piasek Piaseczny

Zbigniew Wodecki ur. 6 maja 1950 w Krakowie, zm. 22 maja 2017 w Warszawie – polski muzyk, multiinstrumentalista, grał na skrzypcach, trąbce i fortepianie, kompozytor, aranżer, piosenkarz, aktor i prezenter telewizyjny a przede wszystkim wspaniały człowiek. Żegnamy go z głębokim smutkiem.



Zbyszku, Zbyszeczku, Zbyniu nasz
najukochańszy...
Coś Ty nam zrobił...
Nie mogę tego pojąć, zrozumieć,
ogarnąć...
Wszystko we mnie krzyczy, wrzesz-
czy, płacze...

Nie przyjmuję tego do wiadomości... Nie chcę...

Gdzie tu logika? Gdzie sens?

Byłeś i jesteś dla mnie i dla wszystkich moich przyja-
ciół najukochańszym Zbyszkiem Świata! Nie znam
nikogo, kto by Cię nie lubił bądź nie kochał... Kto-
kolwiek choćby otarł się o Ciebie w życiu, był z te-
go dumny i czuł się zaszczycony... Wszyscy podzi-
wialiśmy Twoją umiejętność pochylenia się nad
zwykłymi ludźmi, Twoją do tych ludzi uwagę i cie-
pło...

Wzorowaliśmy się na Twoim poczuciu humoru i Two-
jej genialnej autoironii...bo na Twoim artyzmie, wzo-
rować się było nie sposób, bo byłeś jedyny, niepo-
wtarzalny i niedościgniony...

Nie wiem już co mam pisać... Nie wierzę... Nie
chcę uwierzyć... Płaczę

Jestem jak pęknięty balonik...

Jestem jedną z sierot po Tobie...

Kochamy Cię, kochaliśmy Cię i kochać będziemy...

Śpij nasz najwspanialszy Przyjacielu...

Piotr Gąsowski



Bardzo smutna wiadomość
Był dobrym, skromnym i życzli-
wym bliźniemu Człowiekiem...
Pamiętam, jak kiedyś zwierzyłem
się Zbyszкови, że mam problemy
z zapamiętywaniem nie swoich

tekstów. Odpowiedział, że ma podobnie. I że
tak jak ja (a były to czasy kiedy prompter na
scenie był luksusem) przed każdym występem
rozkłada kartki z tekstami na scenie, przykleja-
jąc je do podłogi plastrami. I że kiedyś tancerki,
dla których taka kartka na deskach była substy-
tutem skóry od banana więc zdarzało się, że
wywijały przez nie orta, postanowiły się zemścić:

„Otóż przed jakimś koncertem-mówił Zbyszek-
jak zwykle porozlepiałem w różnych miejscach
kartki z tekstami. Poszedłem do garderoby
i spokojnie czekałem na rozpoczęcie sztuki. Kie-
dy wychodziłem już na scenę przeraziłem się,
bo zauważyłem że nie ma moich kartek! Idę na
drżących nogach w kierunku mikrofonu i odczu-
wam ulgę, bo z daleka widzę, że kartka z naj-
mniej pamiętanym przeze mnie tekstem na
szczęście nie została usunięta. Niestety, kiedy
podszedłem bliżej i rzuciłem na nią okiem – za-
marłem. Zamiast słów piosenki przeczytałem
dwa zdania : „Zbychu, trzymaj się! Koleżanki
z pracy” ... ”

Z pewnością jesteś w Niebie, Zbyszku...
Ale już Ciebie tutaj brakuje...

Paweł Kukiz

CO WARTO ZWIEDZIĆ? Slieve League



Slieve League, czasami Slieve Leag lub Slieve Liag są to góry na Atlantyku u wybrzeży hrabstwa Donegal w Republice Irlandii. Mają 601 metrów wysokości i są jednymi z najwyższych morskich klifów na wyspie. Chociaż są mniej znane niż Cliffs of Moher w hrabstwie Clare, Slieve League są prawie trzy razy wyższe. Dzięki, nieokieznane, naturalne - zachęcają do odwiedzenia...

Do punktu widokowego na Carrigan Head prowadzi wąska droga, często na szerokość jednego samochodu, wymagająca miejscami dobrych umiejętności i mocnych nerwów kierowcy. W żadnym wypadku nie wjadą nią autobusy, również większe kampery mogą mieć trudności. Droga kończy się parkingiem, który jest jednocześnie punktem widokowym. Z wioski Teelin istnieje możliwość popłynięcia łodzią i podziwiania klifów z wody. Rejsy oferuje Nuala Star.

Wędrując po klifach należy uważać na to aby zbyt blisko nie podchodzić do urwisk. Co prawda są zamontowane siatki bezpieczeństwa ale nie ma ich wszędzie. Na klifach spokojnie można wędrować po miejscach dzikich, gdzie zabezpieczeń nie ma. Polecamy wygodne obuwie nadające się do górskich wędrówek i kurtki przeciwdeszczowe, ponieważ pogoda bywa tam bardzo zmienna. Niestety dobra kondycja fizyczna jest wskazana a jej brak na pewno da nam się we znaki.

AT



Więcej zdjęć na www.polskieni.com/galeria

Foto: Maniek

POLCA

POLISH LANGUAGE, CULTURE, AND AFFAIRS

POLCA – nowa organizacja w Belfaście!

Język, Kultura, Integracja – Polska Tożsamość w Irlandii Północnej.

W dniu 10 maja 2017 roku w Belfaście zawiązała się nowa organizacja wspierająca Polaków, język i kulturę polską w Irlandii Północnej, POLCA – Polish Language, Culture, and Affairs. Do głównych celów organizacji należy: kształtowanie i promowanie polskiej tożsamości na obczyźnie, rozwijanie polskiej edukacji za granicą, oraz promowanie integracji środowiska polonijnego, a także wsparcie dla społeczeństwa polskiego w Irlandii Północnej. Cele te realizowane są poprzez działania nakierowane na opracowanie i wdrażanie projektów społecznych, kulturalnych i edukacyjnych oraz troszczenie się o polskie dziedzictwo kulturowe poprzez promocję podstaw prospołecznych, polskiej kultury i sztuki oraz pozytywnego wkładu Polaków w rozwój historii Europy i świata.

Zarząd organizacji POLCA tworzą reprezentanci środowiska zarówno polskiego jak i lokalnego o bogatym doświadczeniu w obszarach edukacji, integracji, kulturoznawstwa oraz zarządzania. Są to: Rev David Armstrong, Gabriela Beattie, Dr Piotr Blumczyński oraz Wioleta Kamara. Ich zadaniem jest zapewnienie prawidłowości działań organizacji oraz monitorowanie efektywności realizacji wdrażanych projektów.

Jako POLCA przyjmujemy innowacyjne podejście do realizacji wyznaczonych celów, opieramy się o efektywne i rzetelne metody nauczania oraz nowoczesne techniki szkoleniowe. Współpracujemy z Lokalnym Ośrodkiem Metodycznym (LOM) ODNSWP, którego jednym z głównych zadań jest wsparcie metodyczne dla nauczycieli w aspekcie wielojęzyczności i wielokulturowości. Wiedza zdobyta przez nauczycieli na proponowanych przez LOM szkoleniach przekłada się w całości na jakość nauczania i zrozumienie ucznia, a w następstwie na lepsze i łatwiejsze przyswajanie przez dzieci zdobywanej na zajęciach wiedzy i umiejętności.

Jednym z naszych kluczowych projektów jest stworzenie Polskiej Szkoły POLCA w Belfaście, której otwarcie planowane jest na wrzesień 2017. Zapraszamy serdecznie do zgłaszania zainteresowania zapisaniem dzieci na zajęcia w nowym roku szkolnym, korzystając z poniższych danych kontaktowych.

Przyjmujemy zapisy dzieci do grup przedszkolnych (3-5

lat), zerówki (6 lat) oraz klasy pierwszej do ósmej (7 - 14 lat). Przypominamy, że od roku szkolnego 2017/18 ustawą MEN wraca do szkół podstawowych ośmioklasowy system nauki. Planujemy również zajęcia dla młodzieży przygotowujące do egzaminów GCSE z polskiego oraz akredytowany program wolontariacki dla młodych ludzi w wieku 14-25 lat.

Zapraszamy również do współpracy i kontaktu z nami nauczycieli polonijnych – pedagogów, polonistów, historyków, geografów i logopedów, a także specjalistów z różnych dziedzin nauki, sztuki i sportu, którzy kochają pracę z dziećmi i młodzieżą i chcą zarażać ich swoją pasją.

Organizacja POLCA oferuje swoim pracownikom możliwość podnoszenia kwalifikacji, uczestniczenia w szkoleniach programowych, szkoleniach dla nauczycieli i kadry we współpracy z Lokalnym Ośrodkiem Metodycznym ODNSWP, oraz wyjazdy szkoleniowe i wydarzenia integracyjne.

W planie mamy również realizację projektów oraz uruchomienie cyklu zajęć integrujących skierowanych do lokalnej społeczności polskiej w różnych grupach wiekowych. Będzie swojsko, hobbystycznie i wesoło. Zapraszamy do zgłoszenia chęci uczestnictwa, korzystając z poniższych danych kontaktowych.

Dane do korespondencji z POLCA w zakresie Szkoły Polskiej w Belfaście i cyklu zajęć hobbystycznych:

Wejdź na stronę: <https://www.surveymonkey.co.uk/r/5JP5T7J>

Zeskanuj POLCA QRCode na swoim smart telefonie:

Prześlij do nas e-mail na adres: polcainfo@gmail.com



Na zakończenie, zdajemy relację z uczestnictwa naszej kadry w ramach wyjazdów integracyjnych i szkoleniowych w szkoleniu LOM przy KID w Dublinie, które odbyło się w sobotę, 13 maja 2017. Szkolenie poświęcone było tematyce: „Edukacja w środowisku polonijnym”, „Polskie dziedzictwo edukacyjno – kulturowe i jego irlandzka implementacja”, „Jeden język w domu, drugi w szkole czyli dwujęzyczność od dziecka”, a także panel historyczny zatytułowany: „Sławni Polacy poza granicami kraju.” POLCA wzięła również w tym dniu czynny udział w VI Olimpiadzie dla szkół polonijnych z Irlandii i Irlandii Północnej. Jako zgrana, pełna energii i pasji drużyna udało nam się zdobyć medale w trzech konkurencjach, które z dumą przywieźliśmy do Belfastu. Dziękujemy organizatorom za świetną zabawę i ciekawe wykłady!





6 maja w Dungannon odbył się zorganizowany przez Polskie Stowarzyszenie Trzymamy się Razem Dzień Kultury i Dziedzictwa Polskiego. Zebrani goście mogli podziwiać: występy instrumentalne i solowe dzieci i dorosłych, wystawę Polskie Siły Zbrojne na Zachodnim Froncie II Wojny Światowej, wystawę Powstanie Warszawskie 1944, mogli także odkryć polskie smaki próbując wspaniałych ciast i potraw. Całość dopełniała muzyka: polskie hity i przeboje. Gościem specjalnym był Honorowy Konsul Rzeczypospolitej Polskiej Jerome Mullen wraz z małżonką.

POLACY DUNGANNON



Dzień Mamy i Taty



Dzień Mamy i Taty to jedno z najważniejszych wydarzeń w PSS w Craigavon. Wszyscy uczniowie przez kilka tygodni pilnie przygotowują się do tego wyjątkowego święta. W tym roku efekty tych przygotowań rodzice mogli podziwiać podczas specjalnej akademii -28 maja w sali parafialnej przy kościele św.Piotra w Lurgan. Były piękne wiersze, wzruszające piosenki i skecze. Dzieci zaprezentowały swoje umiejętności wokalne, taneczne oraz aktorskie. Rodzice otrzymali też drobne upominki od swoich pociech.



WIĘC CHODŹ POMALU MÓJ ŚWIAT! KAPUCYNYKA



Kapucynka jest małą, smukłą małpką z gęstym, puszystym i słabo chwytnym ogonem. Ma płaski nos z wielkimi, szeroko rozstawionymi nozdrzami. Wśród drzew kapucynka porusza się niezwykle zręcznie i łatwo zaczepia się o gałęzie dzięki dużemu, przeciwstawnemu kciukowi i długim palcom. Mimo, że żyje głównie na drzewach, czasami można ją zobaczyć na ziemi, a nawet zdarza się jej zapuszczać na całkiem otwarte tereny. Można ją spotkać zarówno w lasach, na plantacjach, jak i na drzewach w pobliżu domów. Żyje w grupach liczących do 20 osobników. Kapucynkę bardzo łatwo oswoić, swoją inteligencją nie ustępuje szympanсовi. Jest bardzo ciekawska i nie może się oprzeć smakowaniu wszelkiego rodzaju roślin i owoców.

KLASYFIKACJA

Rząd: naczelnę; podrząd: wyższe naczelnę; rodzina: płaskowate.

ROZMIARY

Ma średnio 30cm długości ciała i ok.38 cm długości ogon, waga 1,5 kg.

ROZMNAŻANIE

CIĄŻA: trwa około 6 miesięcy

MŁODE: samica rodzi na ogół 1 małe na rok. Karmi je mlekiem przez kilka miesięcy. Dziecko jest noszone przez oboje rodziców.

TRYB ŻYCIA

Odżywianie: owoce, pąki kwiatowe, liście, owady.

INSTYNYKT SPOŁECZNY: żyje w grupie złożonej z samic i młodych, podporządkowanych autorytetowi starego samca.

OCHRONA:

Gatunek staje się coraz rzadszy z powodu polowań i niszczenia lasów.

INNE:

KOMUNIKACJA: kapucynki wyrażają emocje bogatą mimiką twarzy. Wydają różne płaczliwe głosy.



ŚRODOWISKO ŻYCIA
Kapucynki żyją w tropikalnych lasach od Ameryki Środkowej po północną Argentynę.



Legendy są to takie pałeczki w sztafecie pokoleń. Starsi przekazują je młodszym, żeby nie zaginęła pamięć o tym, co kiedyś było, co się dawno, dawno temu zdarzyło.(...)

/ Wanda Chotomska/

Legenda o Popielu i Mysiej Wieży Wanda Chotomska

Solne grudy nazywano dawniej - kruszami. A sól, zanim nauczono się wydobywać ją w kopalni, brano z solanek. Stała tam w zagłębieniach ziemi. Ciurkała spod ziemi w wodzie rozpuszczona i gromadziła się na powierzchni w płytkich zagłębieniach. Kiedy wodę podgrzano - "warzono", jak mówili ludzie - plyn wyparowywał i zostawały solne grudy. Te krusze właśnie. I od nich wywodzi się nazwa-Kruszwica.

Kruszwica leży nad Gopłem, jednym z największych polskich jezior. W jeziorze woda jest słodka. A solanek w okolicy coraz mniej. Za czasów Popiela na pewno było więcej. Bo Popiel mieszkał właśnie tu - w Kruszwicy. Miał dwór, poddanych. Był władcą. Ostatnim w głównej linii rodu Popielidów. Popielidzi nie byli biedni. Należały do nich żyzne ziemie, lasy pełne zwierzyny, rybne jeziora, mieli konie i trzodę. Ich rzemieślnicy z Inu i futer robili odzież, z gliny wypalali naczynia. Z soli też czerpali korzyści. Krusze zastępowały pieniądze, płacono nimi za różne towary.

Do dziś przetrwały powiedzenia - „słona cena”, „słono za coś zapłacił”. Od tej soli właśnie. Ciekawe. za co tak słono płacił Popiel? Co kupował od kupców wędrujących przez słowiańskie ziemie na północ po bursztyny? Bron? Piękne przedmioty? Wyroby le srebra i złota? A może kupował trunki - miód, piwo, beczki wina?

Tak. wino kupował na pewno. Bo w legendach. które później o nim opowiadano, zawsze powtarzają się słowa -hulaka, pijak ...

- U Popiela wina wiewa! - cieszyli się proszeni i nieproszeni goście, których zawsze pełno było na dworze. Jedli, pili, tańczyli, urządzali gonitwy. Z łukami polowali na jelenie, z oszczepem -na niedźwiedzie.

A Popiel z coraz większą trudnością wstawał od stołu, coraz bardziej ciężała mu po przepiciu głowa i coraz lżejsza stawała się królewska szkatuła. Czerpał z niej pełną garścią. A jego żona - dwiema. Wszystkie kobiety chwiała zaćmić ubiorem, wszystkich mężczyzn olśnić urodą. Każdego dnia ubierała się w inne stroje i dobierała inne ozdoby. Naszyjniki plecione ze srebrnych i złotych drutów, pierścienie i zausznice, kolie ze szklanych paciorków.

A na wonne olejki wydawała chyba jeszcze więcej niż Popiel na wino. Kupcy ciągle musieli jej przywozić nowe pachnidła. Cedrowe i lawendowe olejki, wody pachnące kwiatami, jakich nad Gopłem nigdy nie widziano z krain, o których w Kruszwicy

cy nikt nie słyszał. Z południa, ze wschodu.

Z najdalszych dali. Z miejsc, gdzie żyły smoki, potwory i czarownice. Syreny i zwodnice.

O żonie Popiela też mówiono:

- Zwodnica ...

Słudzy tak szeptali:

- Nie wiadomo, skąd się wzięła ... Raz mówi, że jest niemiecką księżniczką, drugi - że ją Wikingowie zza morza przywieźli... A tak się stroi, przebiera, że co dzień inna. Rozeznać się nie można. Czar na Popiela rzuciła i tylko jej zabawy w głowie. A on na wszystko pozwala. Bo pijany. To ona go rozpiła, to ona wina mu ciągle dolewa. Pijanego łatwiej omamić. Omamiła go, mamuna jedna ...

I chociaż słudzy mówili szeptem, wiadomości z Kruszwicy rozchodziły się coraz szerzej i dalej. Aż dotarły do rodziny Popiela. Do jego krewnych z rodu Myszeidów. Może dlatego tak się nazywali, że mieszkali na Kurpiach w okolicach Myszycy?

A krewni zwołali naradę i najstarszy powiedział:

- Trzeba ratować, co jeszcze się da. Popiel przepija majątek. Jesteśmy rodziną, a nasz kuzyn nie ma przecież dzieci ...

- No właśnie - przytaknęli pozostali - Dzieci nie ma, bo ta jego zwodnica obiecała mu syna urodzić, a żadnego potomka nie dała. Więc jak umrze, cały majątek będzie nasz. I wszyscy razem postanowili:

- Jedziemy do Kruszwicy. Popielowi trzeba odebrać władzę. Nie czekać, aż wszystko roztrwoni. Na miejscu zdecydujemy, co robić.

Ale żona Popiela była szybsza. Kiedy krewni przybyli do Kruszwicy, zorientowała się o co chodzi i czym prędzej zaprosiła ich na ucztę. Stół ugiął się od jedzenia. A ona przy nim królowała.

- Proszę, proszę, jedzcie i pijcie - zachęcała gości podsuwając im pachnące dymem i ziołami różnorakie mięsiwa i napełniając puchary winem.

Niczego nie przewidywali. Olśnieni przepychem stroju gospodyni, podziwiali jej szaty i klejnoty - wielkie, do ramion zwisające zausznice, naszyjniki i pierścienie, nie mając pojęcia, że w jednym z nich ukryta jest trucizna.

Pierścień był gruby, ciężki, spleciony ze złotego węża. Wąż owijał się wokół wskazującego palca, świecił rubinowym okiem, a kiedy kciukiem nacisnęło się koniec jego ogona, wysuwał się z węzowego pyszczka

język gada. Cienki, ostry i wypełniony jadem. Trucizna, której każda kropla oznaczała śmierć.

Kupiec, który z dalekich krain pierścien przywiózł, mówił, że związana jest z nim jeszcze jedna tajemnica - złoty wąż potrafi nie tylko zabijać swoje ofiary, ale także przemieniać zabitych w zwierzęta.

- W jakie? -zainteresowała się żona Popiela.

- W jakie tylko się chce - zapewnił kupiec. - Wystarczy, w chwili ukłucia, głośno wypowiedzieć nazwę zwierzęcia i ofiara zaraz się w nie zamieni. Można mieć z tego niezły zysk.

- Spróbuję...- pomyślała żona Popiela i nim kupiec zdążył się zorientować, dźgnęła go węzowym językiem, wykrzykując pierwsze słowo, jakie jej przyszło do głowy-Gawron!

Była pewna, że kupiec przemieniony w ptaka natychmiast odleci a ona zyska za darmo pierścien. Ale się przeliczyła. Za pierścien, co prawda, nic zapłaciła, ale gawron wcale nie zamierzał odlecieć. Zadomowił się w Kruszwicy na dobre i doprowadzał wszystkich do szału bezustannym krakaniem:

- Kra ... kra!

A najgłośniej krakał na widok żony Popiela jakby chciał wszystkim oznajmić, że pierścien na jej dłoń jest:

- Kra ... kra ... kradziony! Bo go złodziejka-kradziejka kra.. kra ... ukradła!

Nie cierpiała tego gawrona i robiła wszystko, żeby się go pozbyć -przegonić albo zabić. Nie z tego. Przegonić się nie dawał, a zabić też go nie było można, bo raz zabitego nie można przecież zabić po raz drugi. Pomna tych doświadczeń, z krewnymi Popiela postanowiła rozprawić się w sposób ostateczny - nie próbować żadnych przemian w zwierzęta, tylko od razu otruć. Jednocześnie, wszystkich razem. Czekala tylko na odpowiednią chwilę. Na moment, kiedy Popiel powie:

- Nalej wina, niewiasto ...

Tak właśnie, jak się z nim przed ucztą umówiła. A ona, napełniając puchary kuzynów, miała wtedy wstrzyknąć do każdego kroplę trucizny z pierścienia.

- Później ... - cieszyła się żona Popiela - Popiel wzniesie toast za zdrowie gości, wszyscy podniosą puchary i ...

Nie mogła się doczekać tego "i" ... Chwili, w której ona i mąż pozbędą się wszystkich krewnych.

- Myszeidzi przyjechali na koniach - myślała. -"Kiedy trucizna zadziała, konie będą nasze. I białe płaszcze, w których przybyli, rzeczy, które przywieźli. Przyjechali, żeby pozbyć się Popiela i mnie. A to my pozbędziemy się ich.

My odziedziczymy ich majątki..

Nie mogła się doczekać tej chwili. Słów, od których wszystko się zacznie:

- Nalej wina, niewiasto ...

Ale Popiel milczał. Sam nalewał wina gościom, a najpierw zawsze sobie i kiwał się nad stołem coraz bardziej pijany i senny. Ożywił się dopiero wtedy, kiedy wyjęła mu pusty puchar rąk i powiedziała:

-Naleję nowego wina. Jeszcze lepszego. Najlepszym wypijemy zdrowie gości.

Wlała trochę wina do pucharu męża, podała mu, żeby spróbował. Kiwnął głową, że dobre. Wtedy zmieniła kielichy gościom i napełniła je nowym winem.

I do każdego wpuściła niepostrzeżenie kroplę, trucizny.

Usiadła obok Popiela.

- Mów ... – syknęła mu do ucha.

Wybełkotał coś niezrozumiale. Szturchnęła go łokciem.

- Mów! Ja ci podpowiem. .. W górę, puchary ...

- W górę, puchary ... -powtórzył bełkotliwie Popiel.

Ale kielich podniósł. A goście za nim.

- W wasze ręce kuzyni. Piję za zdrowie moich krewnych Myszeidów ... - podpowiadała szeptem żona.

Przedobrzyła. Zdanie dla pijanego Popiela było stanowczo za długie. Słowa się pokręciły, język zaplątał i zamiast-"Myszeidów", powiedział:

- Myszy ...

- Na zdrowie! -krzyknęli Myszeidzi.

I wypili. I to był ostatni łyk wina w ich życiu, i ostatnie słowa, jakie wypowiedzieli. Potem skurczyli się wydali z siebie jakiś dziwny odgłos:

- Piii... –zapiszczeli jak myszy.

Ich białe płaszcze zamieniły się w ogoniaste mysie futerka, wąsate twarze -w białe.

mysie pyszczki...

- Białe myszy! -

wrzasał Popiel.

I rzucił się do ucieczki. A myszy za nim. Co było dalej - wiadomo. Goniły go aż na czubek wieży, która teraz nosi nazwę Mysiej. I tam zagryzły.

A co z żoną Popiela? Jedni mówią, że w czasie ucieczki sama zakłuła się węzową trucizną, inni –że pomógł jej w tym gawron i myszy. O myszach też zresztą mówią różnie - że w Kruszwicy nie było żadnych Myszeidów, że to wszystko omamy i zwidy. Koszmary pijanego Popiela, który dostał białej gorączki i wszędzie widział białe myszy. Wielkie, białe myszy, które wyległy się w jego chorej wyobraźni. Myszy, przed którymi uciekł na wieżę i skoczył z niej do Gopła.

Kto wie- może tak naprawdę było?

1. Zakreśl prawidłową odpowiedź.

1. Nazwa Kruszwica ...

- A) pochodzi od nazwiska założyciela.
- B) została nadana przez króla.
- C) wywodzi się od solnych gród, zwanych kruszami.

2. Kuzynami Popiela byli...

- A) Myszeidzi
- B) Popielidzi
- C) Myszy

3. Kruszwica leży...

- A) nad rzeką
- B) nad morzem
- C) nad jeziorem

4. Trucizna ukryta była...

- A) w naszyjniku
- B) w pierścieniu
- C) w kielichu

Poprawne odpowiedzi: 1c,
2a,3c,4b



MYSIA WIEŻA

Kruszwica jest położona w południowej części województwa kujawsko-pomorskiego w powiecie inowrocławskim nad jeziorem Gopło. Będąc w Kruszwicy, koniecznie trzeba wejść na **Mysią Wieżę**. Wieża jest ośmioboczna, ma 32 m wysokości i wraz z resztami murów stanowi pozostałość zamku obronnego z XIV w. Zamek ten zbudowano z fundacji króla Kazimierza Wielkiego ok. 1350 roku w miejscu starego grodu. Budowla nawiedzana pożarami stopniowo popadała w ruinę. W 1657 r. ustępujący z Kruszwicy Szwedzi zburzyli miasto i zamek. Wieża ocalała, została odrestaurowana i od 1895 roku jest atrakcją turystyczną Kruszwicy, doskonałym punktem widokowym. Z jej szczytu można podziwiać malownicze zatoczki i wysepki jeziora Gopło oraz rozległą równinę kujawską. Niektórzy twierdzą, że Mysia Wieża posiada niezwykłą energetyczną moc. Radiesteci przypuszczają, że w Kruszwicy znajduje się czakram wspomagający moc z czakramu z krakowskiego Wawelu, jednego z siedmiu głównych czakramów ziemi. Według filozofii hinduskiej czakram to gruczoł ziemi- kamień o nieznanym pochodzeniu promieniujący pozytywną energią, która poprawia samopoczucie i łagodzi ból.

Gopło- największe jezioro Pojezierza Wielkopolsko-Kujawskiego i dziewiąte pod względem wielkości jezioro w Polsce. Misa jeziorna ma 25 km długości i od 200 do 2000 m szerokości. Średnia głębokość jeziora wynosi 3,6 m, a głębokość maksymalna - 16,6 m. W przeszłości jezioro zajmowało znacznie większy areał, a jego rozlewisko przypominało morze, stąd nazwane było "Mare Polonorum" (Morze Polaków).

Panorama na jeziorze Gopło - półwysep Potrzymiech, Nadgoplański Park Tysiąclecia

Przygotowała: Katarzyna Pawlikowska-Golonka



1000 atrakcji turystycznych Polski



Szkoła Czarodziejów Quatronum to idealne miejsce dla tych, którzy marzą o wakacjach i feriach zimowych pełnych magii i niesamowitych przygód. Atmosferę i niezapomniany klimat kolonii tematycznych i obozów fantasy dla fanów Harry'ego Pottera i innych czarodziejów budują tajemnicze zamczyska, potężne artefakty, niezwykli bohaterowie, intrygi i niezliczone tajne misje...

Szkoła Czarodziejów to magiczna część Quatronum, która skupia w sobie miłośników ekscytujących pojedynków na zaklęcia, talizmanów, eliksirów, alchemii itd. i dzięki nim obroni Krainę przed wrogim Rodem Sanguinów, wykonując misje, questy, zadania w czasie zimowisk i obozów/kolonii letnich oraz gier miejskich i innych spotkań w ciągu roku.

Średniowieczne zamki, stroje, fabuła, dobre postaci i złe, zbuntowane stwory! Tylko tutaj dowiesz się nie tylko, jak było naprawdę... Ale poczujesz dreszcz emocji i przeżyjesz niezapomnianą przygodę!

Zamek Czocha został wzniesiony na początku XIII wieku jako zamek graniczny na skale granitowo-gnejsowej, którą porastały cisy (montaxus-góra cisowa), stąd nazwa zamku Czocha. Zamek był siedzibą rodów rycerskich takich jak: von Dohna, Klux, Nostitz, Uechtritz i na końcu rodu rodziny mieszczańskiej Guetschow. Z Zamkiem związane są wielkie tajemnice dotyczące działalności Ernesta Guetschowa (łoża iluminatów) i drugiej wojny światowej (tajemnica cudownej broni i maszyny dekryptaszkowej). Powojenne losy Zamku również są zagadkowe, na wiele pytań w dalszym ciągu nie ma odpowiedzi, poprzez fakt zamknięcia go dla osób z zewnątrz.

Domowe Wypieki i Kuchnia Polska Małgosia poleca :

KNEDLE Z TRUSKAWKAMI



Domowe wypieki & Kuchnia polska.



Sposób przygotowania:

1. Truskawki obrać z szypułek, optukać i osuszyć.
2. Ugotowane – najlepiej dzień wcześniej – ziemniaki przepuścić przez praskę lub maszynkę do mielenia.
3. Dodać jajka, mąkę ziemniaczaną i 2 szklanki mąki pszennej.
4. Zagniatą ciasto i stopniowo podsypywać resztę mąki. Ciasto musi się lekko kleić.
5. Na lekko podsypanej mąką powierzchni z ciasta uformować walek i pokroić go na mniejsze kawałki, które po kolei należy rozplaszczać i nakładać truskawki. Każdy placuszek z truskawką należy zlepić i chwilę turlać w lekko omączonej dłoni.
6. W dużym rondelku zagotować posoloną wodę. Na wrzątek wkładać partiami knedle. Najlepiej bardzo delikatnie zamieszać, żeby nie przywarły do spodu. Od wypłynięcia gotować około 5 minut. Podawać ze śmietaną i cukrem lub z roztopionym masłem i bułką tartą.

SMACZNEGO !!!



Składniki:

- ◇ 1,5 kg ziemniaków
- ◇ 2,5 szklanki mąki pszennej
- ◇ 0,5 szklanki mąki ziemniaczanej
- ◇ 2 jajka
- ◇ 0,5 kg truskawek
- ◇ Śmietana
- ◇ cukier



Ojciec do syna:

- Jak tam postępy w szkole?
- W porządku. Kontrakt z piątą klasą przedłużony na następny rok.

Na egzaminie. Po kilku zadanych pytaniach profesor mówi do studenta:

- Leje pan wodę.
- Panie profesorze, cóż zrobić, skoro temat jak rzeka..

Profesor filologii polskiej na wykładzie:

- Jak państwo wiecie, w językach słowiańskich jest nie tylko pojedyncze zaprzeczenie. Jest też podwójne zaprzeczenie. A nawet podwójne zaprzeczenie jako potwierdzenie. Nie ma natomiast podwójnego potwierdzenia jako zaprzeczenia.

Na to student z ostatniej ławki:

- Dobra, dobra.

Nauczyciel na lekcji matematyki:

- Maryno, skoro w jednej dłoni mam 9 jabłek, a w drugiej mam 7 jabłek to znaczy, że...?

Maryna odpowiada:

- To znaczy, że ma pan bardzo duże dłonie, proszę pana.

Przed egzaminem student pyta studenta:

- Powtarzałeś coś?
- Ta.
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze!

Ojciec przyjeżdża do syna na studia odwiedzić go w akademiku i zrobić mu zarazem niespodziankę.

Znajduje więc jego pokój, puka i pyta:

- Czy tu mieszka Janek Nowak?
- A głos ze środka pokoju mu odpowiada:
- Taaa, weź go połóż pod drzwiami!

Pani zadała dzieciom temat wypracowania - "Jak wyobrażam sobie pracę dyrektora?". Wszystkie dzieci piszą tylko Jaś siedzi bezczynnie założony ręce.

- Czemu Jasiu nie piszesz? - pyta się nauczycielka.
- Czekam na sekretarkę...

June
July
August



Międzynarodowy Dzień Dziecka

Międzynarodowy Dzień Dziecka – dzień ustanowiony w 1954 przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) dla upowszechniania ideałów i celów dotyczących praw dziecka zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych (1945) i obchodzony od 1955 w różne dni roku w różnych krajach członkowskich ONZ. W Polsce MDD obchodzony jest 1 czerwca. Z okazji Dnia Dziecka w szkołach często obchodzony jest dzień sportu; np. poprzez organizowanie rozgrywek między klasowych.

Dzień Ojca – święto będące wyrazem szacunku i wdzięczności ojcom w Polsce obchodzone co-roczenie 23 czerwca od roku 1965. Obchody zapoczątkowane zostały w Stanach Zjednoczonych, gdzie po sukcesie Dnia Matki pojawiły się głosy, by ustanowić święta również dla pozostałych członków rodziny. Dzień Ojca wydawał się naturalnym dopełnieniem.



Angielski na codzień

Czy mówisz po polsku – do you sapek Polish (du ju spik polisz)

Czy rozumiesz po polsku – do you understand Polish (du ju andystant polisz)

Nie mówię po angielsku – I do not speak English (aj dont spik inglisz)

Nie rozumiem po angielsku – I do not understand English (aj dont andystant inglisz)

Mówię po polsku – I speak Polish (aj spik polisz)

Ameryka, amerykański, Amerykanin – America, American, American (emeryka, emeryken, emeryken)

Anglia, angielski, Anglik – England, English, Englishman (inglend, inglisz, ingliszman)

Arabski, Arab – Arabic, Arab (erabyk, erab)

Belgia, belgijski, Belg – Belgium, Belgian, Belgian (beldżium, beldżian, beldżian)

Chiny, chiński, Chińczyk – China Chinese, Chinese (Czajna, czajnicz, czajnicz)

Chorwacja, chorwacki, Chorwat – Croatia, Croatian, Croatian (kroejszia, kroejszian, kroejszian)

Czechy, czeski, Czech – Czech Republic, Czech, Czech (czek repabylk, czek, czek)

Dania, duński, Dun – Denmark, Danish, Dane (denmark, denysz, dejn)

Francja, francuski, Francuz – France, French, Frenchman (frans, frencz, frenczman)

Grecja, grecki, Grek – Greece, Greek, Greek (gris, grik, grik)

Hiszpania, hiszpański, Hiszpan – Spain, Spanish, Spaniard (Sejn, spanisz, spaniard)

Holandia, holenderski, Holender – Holland, Dutch, Dutchman (holand, dacz, daczmen)

Irlandia, irlandzki, Irlandczyk – Ireland, Irish, Irishman (ajrland, ajrysz, ajryszman)

Litwa, litewski, Litwin – Lithuania, Lithuanian, Lithuanian (lyttenia, lyttenian, lyttenian)

Łotwa, łotewski, Łotysz – Latvia, Latvian, Latvian (Latwia, latwien, latwien)

Kanada, kanadyjski, Kanadyjczyk – Canada, Canadian, Canadian (keneda, kenedjen, kenedjen)

Niemcy, niemiecki, Niemiec – Germany, German, German (dżermany, dżerman, dżerman)

Norwegia, norweski, Norweg – Norway, Norwegian, Norwegian (norfej, norfidżien, norfidżien)

Portugalia, portugalski, Portugalczyk – Portugal, Portuguese, Portuguese (portugal, portugiz, portugiz)

Polska, polski, Polak – Poland, Polish, Polish (potlend, polisz, polisz)

Rosja, rosyjski, Rosjanin – Russia, Russian, Russian (raszja, raszjan, raszjan)

Słowacja, słowacki, Słowak – Slovakia, Slovakian, Slovak (słowakia, słowakian, słowak)

Stany Zjednoczone – United States of America (junajted stajns of ameryka)

Szkocja, szkocki, Szkot – Scotland, Scotch, Scotchman (skotland, skocz, skoczmen)

Turcja, turecki, Turek – Turkey, Turkish, Turk (turki, turkisz, turk)

Walia, walijski, Walijsczyk – Wales, Welsh, Welshman (fejzl, fetsz, fetszmen)

Wielka Brytania, brytyjski, Brytyjczyk – Great Britain, British, Briton (grjet britin, brytyysz, bryton)

Włochy, włoski, Włoch – Italy, Italian, Italian (ytaly, ytalian, ytalian)

Europa, Europejczyk – Europe, European (jurop, juropen)

Azja, Azjata – Asia, Asian (ejzia, ejzian)



KANCELARIA PRAWNICZA

OFERUJEMY:

- kompleksową obsługę prawną,
- prowadzenie spraw sądowych,
- usługi notarialne,
- pomoc prawną w języku polskim i angielskim

KONTAKT: Wioleta Machul
- polski asystent - 07923652192
lub numer kancelarii - 028 3833 3333

Criminal | Family & Divorce
Wills | Property | Notary Public

W trosce o naszych klientów, w razie nagłych przypadków, świadczymy usługi całą dobę! W godzinach wieczornych i nocnych dzwoń na numer 0283833 3333


JPH LAW
ESTABLISHED 1974

Montrose House, 17-21 Church Street,
Portadown, BT62 3LN
T. (028) 3833 3333 E. law@jphlaw.co.uk

McMindon & Murtagh
funeral directors & funeral home

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

5 WILLIAM STREET LURGAN, Co. ARMAGH

028 38 32 44 04

South Tyrone Empowerment

Programme (STEP)

Adres: Unit T7, 2 Coalisland Road, DUNGANNON, BT71 6JT

Telefon: 028 8772 9002

E-mail: info@stepni.org

Strona internetowa:

www.stepni.org

Jerome Mullen

Honorowy Konsul Polski w Irlandii Północnej
5 Seafields, Warrenpoint Newry, Co Down Northern Ireland, BT34 8TG

jerome@polishconsulateni.org

Tel: +44 (0)7836 734040

Polskie N.I. Sieć Społeczna

Kontakt:

agnieszka@polskieni.com

Informacje i wskazówki na temat **pracy w Europie** uzyskasz w EURES (European Employment Services) pod numerem 028 9025 2270.

W innych sprawach polecamy Biuro **Porad Obywatelskich (Citizens Advice Bureau)**.

Jest to organizacja charytatywna wspierająca obywateli, bezpłatną i poufną poradą.

POLSKI FOTOGRAF

PORTRETY OD £30
ŚLUBY FOTO LUB VIDEO OD £300



64 DONEGALL STREET STUDIO 10
BT1 2GT BELFAST

TEL: 07512901588 EMAIL: OFFICE@HELIMATOGRAPHY.COM



Masz własną firmę?
Potrzebujesz księgowego?
Jesteśmy tu, aby Ci pomóc!

- ✓ Zwroty Podatku
- ✓ Kalkulacja Wypłat
- ✓ Księgowość
- ✓ Wsparcie dla Firm
- ✓ Konsultacje
- ✓ Szkolenia z obsługi programu SAGE
- ✓ Firma zapewnia tłumacza podczas spotkań



17 Mandeville Street, Portadown,

BT62 3PB, Co Armagh

Kontakt: Stuart McDonald

Tel: 028 3833 2801

mcdonalds@robinsonandcompany.co.uk



Find us on Facebook



Szukasz skutecznej reklamy dla Twojej firmy?

To miejsce czeka właśnie na Ciebie

Nie zwlekaj!

skontaktuj się z nami!
redakcja@polskieni.com

Niech Cię Zobaczą!

King's
PRINT

☎ 0759 238 3297 📍 /KingsPrintBelfast 🌐 www.kingsprint.uk 📧 info@kingsprint.co.uk



Projektowanie i Druk Materiałów Reklamowych.

Projekty graficzne | Wizualna identyfikacja firmy

Wizytówki | Ulotki | Plakaty | Broszury | Banery | Szyldy | Koszulki i Bluzy
Papiery firmowe | Koperty | Naklejki | Zaproszenia | Kartki okolicznościowe